M5

Paluch

Mijają dni i noce, daj nową galaktykę
Zdobyłem wszystkie moce i odrębną stylistykę
Zwalniam do dwustu procent, długodystansowy sprinter
Raperzy czują miętę, ciągle lecę fresh jak winter
Tak bardzo pewny siebie, od pierwszego B.O.R
Zawsze ustalam trendy i ciągle spełniam sen
Robię rap tak surowy, mocny i dosadny
Tam gdzie betonowe palmy i ludzie głodni prawdy
Życia fanatyk, facet z krwi i kości, raper
Seryjny zwycięzca, wacki mi płacą za ten patent
Zamknij japę, od podziemia niezależny
Wszystkie etapy gry ja poznałem od podszewki
Pierdole prestiż, na wieki bliżej podwórek
Daje styl bardzo miejski przez głośniki w domach frunę
Od zwykłego typa w M3 do milionowych wejść
Dziś do celu lecę pewnie jak jebane M5

Chcesz to coraz więcej mów, pierdol kto zamyka grę
Lecimy do celu znów jak pierdolone M5

Chcesz to coraz więcej mów, pierdol kto zamyka grę
Lecimy do celu znów jak pierdolone M5

Chodzi o szelest, zaraz wyskoczę z dresów, luz skarbie
Jestem raperem, umrę przy Cashu; June Carter
Mój charakter to death rally, chcę życie w kratkę od Burberry
Pojadę z rapem jak Gun Kelly ale najpierw kupię M4
Za kółkiem w lotus cyphery kontra nowe fele
Prowadzę tak się, że za pół roku chyba zmienię taksę na ro-verek
Jak słabiej pójdzie, Land jak świetnie pójdzie
MacGyver sprawdź, jak obracam w sukces
Wszystko co chce mam, zyski i cel
I to wraca i wraca i wraca i wraca jak Timberlake
I znowu patrze na biel i mam polski rap na [ha,ha,ha]
Chce się nachapać fejm? Po co mi to
Que jak M5 flow jak z motor show, trzęsę gra
Tylko po to robię to tyle lat, bo pragnę wyrwać im te jebane pliki z gardła
Brak skali na sejsmografie, biorę bity, wiozę się jak Nicki Lauda
Inaczej już nie potrafię, muszę zrobić coś co tu da mi stabilizacje
Gratyfikacje, a nie bodyboard na tsunami

Chcesz to coraz więcej mów, pierdol kto zamyka grę
Lecimy do celu znów jak pierdolone M5

Chcesz to coraz więcej mów, pierdol kto zamyka grę
Lecimy do celu znów jak pierdolone M5

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!